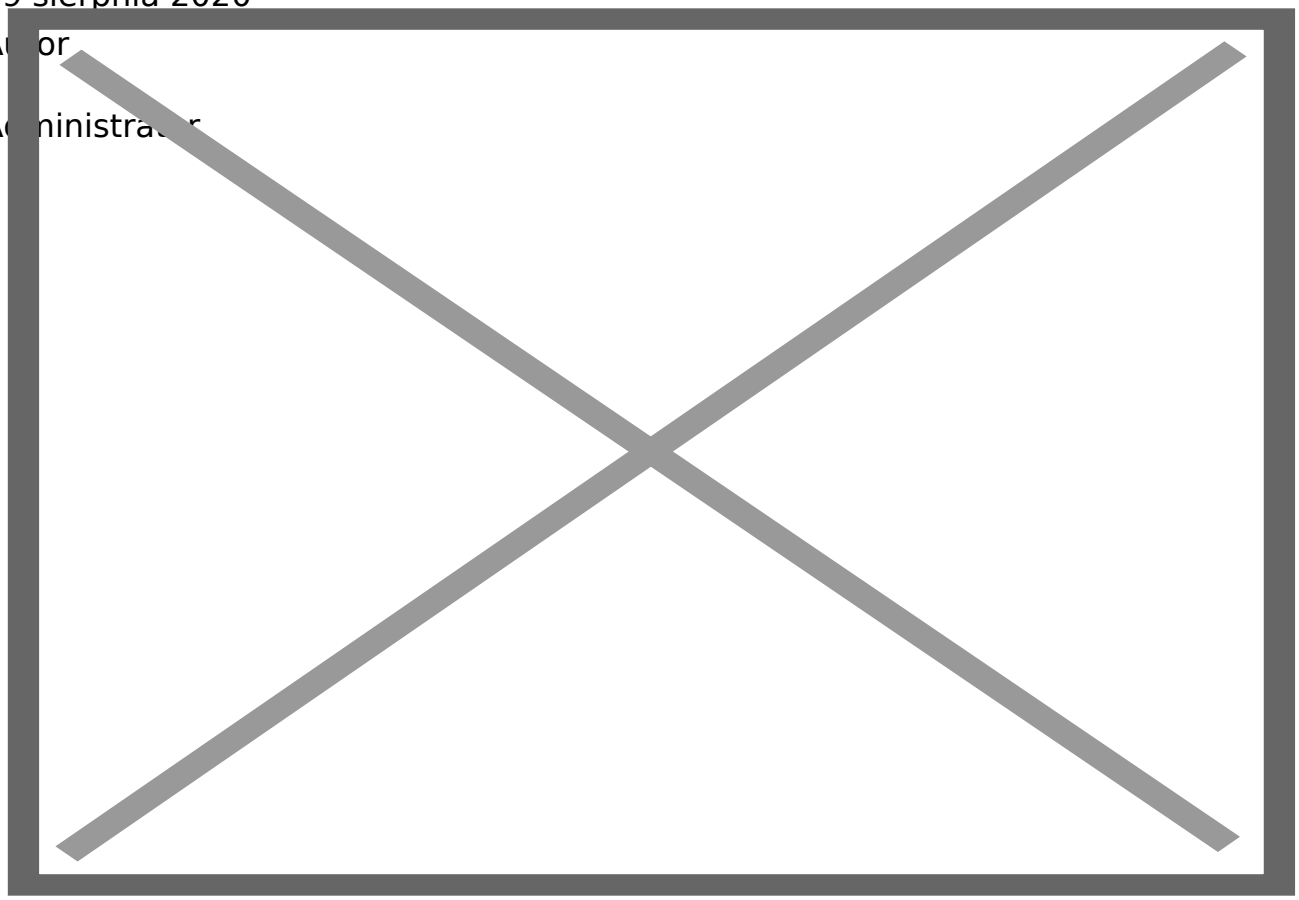
Data publikacji
19 sierpnia 2020
Autor

Administrator



W środę, 19 sierpnia odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Śląskiego Związku Gmin i Powiatów. Samorządowcy, w tym burmistrz Pszczyny Dariusz Skrobol, wypracowali wspólnie stanowisko w sprawie ustanowienia w wybranych powiatach w Polsce określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii.

- Efektem rozmów samorządowców jest wspólne stanowisko, w którym zwracamy uwagę na nieuzasadniony w pełni sposób określania stref żółtych i czerwonych, a w rezultacie krzywdzącą dla wielu przedsiębiorców i mieszkańców punktową metodę ograniczania prowadzenia działalności gospodarczej przy równoczesnym braku dodatkowych programów pomocowych - mówi burmistrz **Dariusz Skrobol**.

Jak dodaje, podczas spotkania podkreślano także, iż wykonywanie badań w kierunku koronawirusa to zadanie administracji rządowej i powinno być w sposób kompleksowy

finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Tymczasem to gminy i powiaty w dobie trwającej epidemii w trosce o dobro swoich mieszkańców podejmują się zadań daleko wykraczających poza obowiązki samorządu, czego przykładem jest finansowania pracy ambulansu do pobierania wymazów. - *Takie działania wywołują daleko idące konsekwencje, czego efektem może być niedofinansowanie innych realizowanych przez gminy i powiaty zadań* - tłumaczy burmistrz.

Stanowisko Zarządu Śląskiego Związku Gmin i Powiatów z dnia 19 sierpnia 2020 r. w sprawie: ustanowienia w wybranych powiatach w Polsce określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii

Wprowadzając rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (oraz rozporządzeniem zmieniającym z dnia 13 sierpnia 2020 r.)

dodatkowe restrykcje obowiązujące czasowo w niektórych powiatach w kraju, uwzględniono powiaty z największym przyrostem zakażeń koronawirusem w dniach poprzedzających przyjęcie rozporządzenia, wynikającym z wykonanych testów. W opinii Zarządu Śląskiego Związku Gmin i Powiatów ten sposób określenia stref, w których występuje największe ryzyko zarażenia, tzw. stref czerwonych i żółtych nie jest w pełni uzasadniony. Liczba potwierdzonych zakażeń koronawirusem jest bowiem ściśle powiązana z ilością przeprowadzanych testów, tj. liczba pozytywnych wyników rośnie proporcjonalnie do ilości wykonywanych testów. Potwierdzenie większej liczby wypadków zakażenia w niektórych powiatach województwa śląskiego wynika zatem głównie z faktu, iż liczba wykonanych testów na obecność koronawirusa była w tych powiatach znacznie większa niż w pozostałych powiatach.

Konurbacja górnośląska oraz aglomeracja rybnicko-jastrzębska są obszarami o bardzo dużej gęstości zaludnienia, z występującymi licznie dużymi zakładami pracy, w tym między innymi kopalniami węgla kamiennego. Masowe przeprowadzanie testów wśród górników oraz - co ma także bardzo duże znaczenie - wśród członków ich rodzin stanowi o zwiększonej liczbie pozytywnych wyników zakażenia w porównaniu z innymi obszarami kraju. Z bardzo dużym prawdopodobieństwem można zatem stwierdzić, iż w sytuacji, gdyby testy nie były masowo wykonywane w tych zakładach pracy, jak ma to miejsce na pozostałym obszarze Polski, w większości osoby te chorobę przeszłyby bezobjawowo i nie byłyby wliczane do statystyk, które decydują o przyporządkowaniu jst do konkretnej strefy (czerwonej, żółtej bądź zielonej). Ponadto z uwagi na fakt, iż część województwa

śląskiego stanowi obszar przygraniczny, duża liczba mieszkańców z południowej i południowo-zachodniej części województwa jest zatrudnionych w pobliskich zakładach za granicą. Zgodnie z wytycznymi obowiązującymi w Republice Czeskiej, aby pracownicy mogli wykonywać pracę w na terenie tego kraju, zobowiązani są do przeprowadzenia cyklicznych testów na własny rachunek, niekiedy nawet raz w tygodniu. W związku z tym z tysięcy testów wykonywanych przez te osoby, wszystkie pozytywne wyniki automatycznie spływają do polskich, powiatowych statystyk.

W naszej opinii, przyjęta metodologia obliczania intensywności zagrożenia i wyznaczanie na jej podstawie poszczególnych stref nie tylko nie odzwierciedla rzeczywistej sytuacji epidemicznej w skali kraju czy regionu, ale przede wszystkim nie jest właściwa dla obszarów aglomeracyjnych o ogromnej skali przemieszczania się ludności między miastami. Bezsprzecznie jest ona krzywdząca dla wielu obszarów w województwie śląskim, szczególnie w kontekście punktowego ograniczania prowadzenia działalności gospodarczej, skutkującego powstaniem skrajnie nierównych warunków konkurencji na obszarach bezpośrednio ze sobą sąsiadujących.

W tej sytuacji ograniczanie swobód obywateli, poprzez stosowanie obostrzeń w sferze życia społecznego, kulturalnego oraz gospodarczego mieszkańców, w sytuacji konieczności i łatwości przemieszczania się osób między miastami (szczególnie w obrębie aglomeracji miejskich, gdzie dojeżdżając do pracy czy szkoły pokonuje się częstokroć teren kilku miast), przy stosowaniu stref „powiatowych” nie znajduje uzasadnienia. Reżim sanitarny, zasady utrzymywania dystansu społecznego i ewentualne ograniczenia bądź restrykcje dot. prowadzenia działalności gospodarczej w zakładach o dużej koncentracji pracującej tam załogi powinny być naszym zdaniem stosowane w jednakowy sposób i odpowiedzialnie przez wszystkich mieszkańców w całym kraju.

Ponadto podkreślić należy, iż decyzja Rządu RP o wprowadzeniu podziału powiatów na strefy zapadła nagle i bez wprowadzenia okresu przejściowego. Nałożone restrykcje zarówno w życiu społecznym jak i gospodarczym spowodowały dla wielu przedsiębiorców efekt kolejnego „lockdownu” wraz z jego negatywnymi ekonomicznymi skutkami. Zauważyć należy przy tym, iż nie przewidziano żadnych dodatkowych programów pomocowych dla lokalnych przedsiębiorców, które rekompensowałyby straty w ich dochodach wynikające z wprowadzonych obostrzeń w niektórych miastach i powiatach.

Za niewłaściwe uważamy także, iż decyzja Rządu o podziale powiatów na w/w strefy nie była w żaden sposób konsultowana z lokalnymi samorządami, które przecież od początku epidemii koronawirusa stale muszą się mierzyć z nowymi wyzwaniami organizacyjnymi i finansowymi, wspierając przy tym również mocno administrację rządową. Kryzys, który

dotknął wszystkie branże, w tym: gastronomiczną, hotelarską, sportową oraz szeroko pojętą branżą rozrywkową odbija się mocno w samorządowych budżetach, poprzez spadek udziałów w podatkach PIT i CIT oraz podatkach i opłatach lokalnych. Ze względu na wprowadzone obostrzenia i związane z tym ograniczenia spadają również dochody instytucji kultury, miejskich obiektów sportowych, a często również komunikacji miejskiej. Niezmienny zasadniczo pozostaje natomiast koszt ich utrzymania. Z drugiej strony walka z epidemią na poziomie jednostek samorządu terytorialnego nadal generuje kolejne, wcześniej nieplanowane wydatki. Dodatkowe koszty związane są m.in. z koniecznością reorganizacji pracy szkół, przedszkoli i żłobków miejskich w dobie koronawirusa, wymagającą ogromnych nakładów finansowych. Stanowi to razem ogromne obciążenie dla lokalnych budżetów.

Jednocześnie w dobie trwającej epidemii w trosce o dobro swoich mieszkańców, gminy i powiaty podejmują się zadań daleko wykraczających poza obowiązki samorządu (przykładem takich działań jest między innymi konieczność finansowania pracy ambulansu do pobierania wymazów celem zapewnienia mieszkańcom płynności i sprawności wykonywanych badań. Podkreślić jednak należy, że wykonywanie badań w kierunku koronawirusa to zadanie administracji rządowej i powinno być w sposób kompleksowy finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia).

Podjęte działania wywołują daleko idące konsekwencje finansowe, czego efektem może być niedofinansowanie innych realizowanych przez gminy i powiaty zadań. W związku z tym zarówno przedsiębiorcy z obszarów objętych obostrzeniami, jak i wszystkie samorządy realizujące działania związane z przeciwdziałaniem COVID-19 powinny zostać objęte dodatkowym wsparciem finansowym. Jednocześnie samorządy lokalne, uczestniczące intensywnie zarówno w wymiarze finansowym, jak i organizacyjnym w działaniach związanych z przeciwdziałaniem epidemii, nie powinny być zaskakiwane decyzjami Rządu w omawianym zakresie.

Tagi
Koronawirus
Śląski Związek Gmin i Powiatów
Wszystkie aktualności